

## UZASADNIENIE

D. L. został oskarżony o to, że w okresie od 2 lutego 2020 roku do 27 lipca 2021 roku na terenie B., uchylał się od obowiązku alimentacyjnego w kwocie 400 złotych miesięcznie na rzecz swojego dziecka P. L. oraz w kwocie 300 złotych na rzecz swojego dziecka M. L., do czego został zobowiązany w dniu 14.10.2008 roku ugodą przed Sądem Rejonowym w Bydgoszczy Wydział VI Rodzinny i Nieletnich o sygn. akt. VI RC 376/08, a następnie ugodą z dnia 28.11.2011 roku zawartą przed Sądem Rejonowym w Bydgoszczy Wydział Rodzinny i Nieletnich o sygn. akt V RC 949/11, a łączna kwota powstałych wskutek tego zaległości wynosi równowartość co najmniej trzech świadczeń okresowych, to jest o czyn z art. 209 § 1 k.k.

Przeprowadzone w ramach przewodu sądowego postępowanie dowodowe wykazało ponad wszelką wątpliwość, że czyn oskarżonego nie zawiera wszystkich znamion czynu zabronionego, to jest nie zawiera znamion strony podmiotowej występku z art. 209 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy ustalił następujący stan faktyczny.

D. L. ze związku z A. M. posiada dwóch synów M. i P.. Na podstawie ugody zawartej w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy w dniu 14 października 2008 w sprawie VI RC 376/08 D. L. zobowiązał się do płacenia renty alimentacyjnej w kwocie 250 złotych miesięcznie na rzecz syna M. L. oraz w kwocie 300 złotych na rzecz syna P. L.. Następnie na podstawie ugody zawartej w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy w dniu 28 listopada 2011 roku w sprawie V RC 949/11 D. L. zobowiązał się do płacenia renty alimentacyjnej w kwotach odpowiednio 300 złotych miesięcznie na rzecz syna M. L. oraz 400 złotych na rzecz syna P. L.. W okresie w okresie od 2 lutego 2020 roku do 27 lipca 2021 roku oskarżony na płacił alimentów na rzecz synów, co doprowadziło do sytuacji, że łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości przekroczyła równowartość co najmniej trzech świadczeń okresowych. W okresie od 1 lutego 2020 roku do 10 lipca 2020 roku D. L. cały czas przebywał na zwolnieniu lekarskim. W tym czasie, ze względu na stan zdrowia, nie mógł on pracować, a tym samym nie posiadał żadnego źródła utrzymania, z którego mógłby realizować obowiązek alimentacyjny. Po zakończeniu zwolnienia oskarżony zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. jako osoba poszukująca pracy. W okresach od 21 sierpnia 2020 roku do 9 grudnia 2020 roku, od 12 stycznia 2021 roku do 21 marca 2021 roku, 22 marca 2021 roku do 4 maja 2021 roku oskarżony był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. jako osoba poszukująca pracy. D. L. nigdy nie odmawiał przyjęcia pracy, której ofertę otrzymywał z PUP w B., jednak ostateczną decyzję o zatrudnieniu podejmował zawsze pracodawca. W okresie objętym zarzutem D. L. nie pracował dorywczo, jak również nie posiadał żadnego źródła dochodu, z którego mógłby realizować obowiązek alimentacyjny wobec synów. Oskarżony nie posiada też żadnego majątku. D. L. aktywnie poszukiwał pracy, jednak nie otrzymał żadnej oferty z PUP, która ostatecznie doprowadziłaby do podjęcia zatrudnienia i uzyskiwania dochodów umożliwiających bieżące regulowanie alimentów. Oskarżony nie ma osobistego kontaktu z synami, gdyż oni sobie tego nie życzą. P. L. obecnie nie kontynuuje nauki, natomiast M. L. pobiera naukę w szkole zawodowej we W..

**/dowód:** wyjaśnienia oskarżonego, k. 77, 94; odpisy ugody, k. 5-6; dokumentacja komornicza, k. 66-69; informacja z PUP B., k. 57, 106-108; dokumentacja dotycząca wypłaty środków z funduszu alimentacyjnego, k. 2-4, 7-8, 22-27, 29-35; informacja z NFZ, k. 49-50; informacja o stanie majątkowym z UM B., k. 72; informacja ZUS O/P., k. 110; zeznania świadka A. M., k. 36-37, 95; zeznania świadka P. L., k. 14-15, 95/

D. L. był w przeszłości karany za przestępstwa.

**/dowód:** dane o karalności, k. 45, 93, 102/

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego **D. L.** złożone w toku postępowania przygotowawczego, jak i w toku postępowania sądowego w zakresie, w którym nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i przedstawił powody niepłacenia alimentów. W tej części relacja oskarżonego znajduje pełne oparcie w treści dokumentacji z Powiatowego Urzędu Pracy w B., dotyczącej jego aktywizacji zawodowej, a także w treści dokumentacji

z (...) Oddział w P., dotyczącej okresów przebywania oskarżonego na zwolnieniu lekarskim. Z dokumentacji ZUS O/P. wynika, że w okresie od 1 lutego 2020 roku do 10 lipca 2020 roku D. L. cały czas przebywał na zwolnieniu lekarskim (k. 110). Oskarżony wskazywał na ten fakt w swoich wyjaśnieniach i dodał, że w tym czasie, ze względu na stan zdrowia, nie mógł pracować. Tym samym nie posiadał on żadnego źródła utrzymania, z którego mógłby realizować obowiązek alimentacyjny. D. L. wyjaśnił, że po zakończeniu zwolnienia zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. jako osoba poszukująca pracy. Fakt ten potwierdza analiza dokumentacji z PUP w B. (k. 106-108). Z tejże dokumentacji wynika, że w okresach od 21 sierpnia 2020 roku do 9 grudnia 2020 roku, od 12 stycznia 2021 roku do 21 marca 2021 roku, 22 marca 2021 roku do 4 maja 2021 roku oskarżony był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. jako osoba poszukująca pracy. D. L. nigdy nie odmawiał przyjęcia pracy, której ofertę otrzymywał z PUP w B.. Oskarżony wyjaśnił, że aktywnie poszukiwał pracy, jednak nie otrzymał z PUP takiej oferty pracy, która ostatecznie doprowadziłaby do podjęcia zatrudnienia i uzyskiwania dochodów umożliwiających bieżące regulowanie alimentów. Reasumując dokumentacja z ZUS O/P. oraz z PUP w B. potwierdza wersję oskarżonego przedstawioną w wyjaśnieniach. Brak jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wiarygodności relacji oskarżonego także w tym zakresie, w którym wskazał, że w okresie objętym zarzutem nie pracował dorywczo, jak również nie posiadał żadnego źródła dochodu, z którego mógłby realizować obowiązek alimentacyjny wobec synów. Fakt niepłacenia alimentów w czasie inkryminowanym pozostawał w sprawie bezsporny. Jednakowoż, jak wykazało postępowanie dowodowe, nie wynikał on ze złej woli oskarżonego, lecz z sytuacji od niego niezależnych, takich jak choroba i przebywanie na zwolnieniu lekarskim, a następnie brak pracy, mimo aktywnego jej poszukiwania. Wskazane okoliczności dowodzą, że oskarżony nie posiadał w okresie objętym zarzutem źródła dochodu, które pozwalałoby na realizację obowiązku alimentacyjnego wobec synów, a sytuacja ta nie była zawiniona przez D. L., lecz wynikała z czynników od niego niezależnych. Ujawnione na rozprawie dowody, w tym wyjaśnienia oskarżonego, analizowane w łączności z informacją uzyskaną z PUP w B. oraz z ZUS O/P., wykluczyły winę oskarżonego. Nie było żadnych powodów do kwestionowania wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, które w znacznej części znajdowały pełne oparcie w dokumentach ujawnionych w toku przewodu sądowego, dlatego sąd a quo uznał je za wiarygodne.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uznał za wiarygodne także zeznania świadków **A. M.** (k. 36-37, 95) i **P. L.** (k. 14-15, 95), którzy w swoich relacjach potwierdzili fakt, że w okresie od 2 lutego 2020 roku do 27 lipca 2021 roku oskarżony na płacił alimentów na rzecz synów M. i P., co ostatecznie doprowadziło do sytuacji, że łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości przekroczyła równowartość co najmniej trzech świadczeń okresowych. Zeznania świadków były rzeczowe, logiczne, wzajemnie się uzupełniały i znajdowały potwierdzenie w materiale dowodowym ujawnionym w toku procesu w postaci odpisów ugody (k. 5-6), dokumentacji komorniczej (k. 66-69), dokumentacji dotyczącej wypłaty środków z funduszu alimentacyjnego (k. 2-4, 7-8, 22-27, 29-35). Fakt niepłacenia alimentów w czasie inkryminowanym pozostawał w sprawie bezsporny, nie zaprzeczał temu również sam oskarżony.

Także pozostały zgromadzony w sprawie i ujawniony na rozprawie materiał dowodowy został zebrany zgodnie z przepisami kodeksu postępowania karnego, mógł więc stanowić podstawę wyrokowania (art. 410 k.p.k.). W szczególności wskazać należy, iż dokumenty ujawnione na rozprawie nie były przez strony kwestionowane lub podważane, jak również nie budziły one wątpliwości sądu a quo co do swojej autentyczności. Dlatego też sąd, ustalając stan faktyczny, oparł się również na dokumentach zgromadzonych i ujawnionych w toku postępowania sądowego na rozprawie.

W ocenie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy czyn zarzucony oskarżonemu D. L. nie zawiera znamion strony podmiotowej. Przypomnieć należy, iż prokurator oskarżył wyżej wymienionego o czyn z art. 209 § 1 k.k., polegający na uchylaniu się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy obowiązku alimentacyjnego na rzecz synów M. L. i P. L.. W orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych utrwalił się pogląd, który uznać należy za słuszny, że uchylanie się od wykonania obowiązku alimentacyjnego w ujęciu art. 209 § 1 k.k. zachodzi wówczas, gdy zobowiązany do alimentacji, mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku, nie dopełnia go ze złej woli. W pojęciu "uchyla się" zawarty jest zawsze negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do świadczenia alimentacyjnego, to jest sprawca nie wypełnia tego obowiązku, gdyż go wypełnić nie chce lub lekceważy ten obowiązek. Musi to więc być zachowanie umyślne, w którym wyraża się szczególne nastawienie psychiczne sprawcy

(element subiektywny), a z drugiej strony - stan uchylania się trwający przez określony czas (element obiektywny). Ten negatywny stosunek sprawcy do ciążącego na nim obowiązku musi być wykazany stosownymi dowodami (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 roku, VI KZP 13/75, OSNKW 1976/7-8/86; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 1995 roku, III KRN 29/95, OSNKW 1995/9-10/64). W realiach niniejszej sprawy, jak ustalono w toku przewodu sądowego, oskarżony w okresie od 1 lutego 2020 roku do 10 lipca 2020 roku bez przerwy przebywał na zwolnieniu lekarskim (k. 110). W tym czasie, ze względu na stan zdrowia, nie mógł on pracować, a tym samym nie posiadał żadnego źródła utrzymania, z którego mógłby realizować obowiązek alimentacyjny wobec synów ustalony ugodą. Po zakończeniu zwolnienia lekarskiego oskarżony niezwłocznie zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. jako osoba poszukująca pracy. W okresach od 21 sierpnia 2020 roku do 9 grudnia 2020 roku, od 12 stycznia 2021 roku do 21 marca 2021 roku, 22 marca 2021 roku do 4 maja 2021 roku oskarżony był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. i aktywnie poszukiwał zatrudnienia (k. 106-108). Jak ustalono w PUP w B. D. L. nigdy nie odmawiał przyjęcia pracy, której ofertę otrzymywał z PUP w B., jednak ostateczną decyzję o jego zatrudnieniu podejmował zawsze pracodawca. Jak wykazało postępowania dowodowe, po okresie niezdolności do pracy z powodu stanu zdrowia, D. L. aktywnie poszukiwał pracy, jednak nie otrzymał z PUP takiej oferty pracy, która ostatecznie doprowadziłaby do podjęcia zatrudnienia i uzyskiwania dochodów umożliwiających bieżące regulowanie alimentów. W okresie objętym zarzutem D. L. nie pracował dorywczo, jak również nie posiadał żadnego źródła dochodu, z którego mógłby realizować obowiązek alimentacyjny wobec synów. Oskarżony nie posiada też żadnego majątku. Reasumując, na gruncie niniejszej sprawy, nie można przyjąć, iż D. L. uchylał się on od wykonania obowiązku alimentacyjnego wobec synów, gdyż z przyczyn od niego niezależnych nie miał on możliwości podjęcia pracy, a tym samym zdobycia środków na realizację tegoż obowiązku.

Zgodnie z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza m.in. wówczas, gdy czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Jednocześnie, w myśl art. 414 § 1 zdanie 2 k.p.k., w razie stwierdzenia po rozpoczęciu przewodu sądowego okoliczności wymienionej w art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. sąd wydaje wyrok uniewinniający (...). Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, gdyż wyniki przewodu sądowego wskazują, że oskarżonemu D. L. nie można przypisać złej woli przy realizacji obowiązku alimentacyjnego. W tych okolicznościach oskarżonego należało uniewinnić od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k., obciążając nimi Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy nie sporządził uzasadnienia wyroku na formularzu, o którym mowa w art. 99a § 1 k.p.k., gdyż zastosowanie rzeczonego formularza narusza prawo strony do rzetelnego procesu. Prawo do rzetelnego procesu ma wymiar konstytucyjny (art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz konwencyjny (art. 6 ust. 1-3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, dalej jako Konwencja). Tym samym wykładnia art. 424 § 1-3 k.p.k. winna uwzględniać standardy określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz w art. 6 ust. 1-3 Konwencji. Obowiązek sporządzenia uzasadnienia orzeczenia jest nie tylko wymogiem formalnym, ale ma istotne znaczenie merytoryczne. Uzasadnienie, przedstawiając tok rozumowania poprzedzający wydanie orzeczenia, umożliwić ma stronom, a zwłaszcza oskarżonemu, jego kontrolę. Pełni nie tylko funkcje procesowe, lecz także buduje autorytet wymiaru sprawiedliwości i kształtuje zewnętrzne przekonanie o sprawiedliwości orzeczenia. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, uzasadnianie orzeczeń pełni różne funkcje: sprzyjania samokontroli organu orzekającego, albowiem to sąd musi wykazać, że orzeczenie jest materialnie i formalnie prawidłowe, słuszne oraz odpowiada wymogom sprawiedliwości; wyjaśniająco-interpretacyjną (w tym dokumentacyjną i ułatwiającą realizację orzeczenia po jego uprawomocnieniu się); kontrolną zewnętrzną sensu stricto, umożliwiając dokonanie oceny wyroku przez organ wyższej instancji; kontrolną zewnętrzną sensu largo, dokonywaną przez sądy, doktrynę, opinię publiczną i praktykę; wreszcie legitymizacyjną, umożliwiającą akceptację orzeczenia w skali indywidualnej i jego legitymizację społeczną. Za podstawową uznaje się jednak funkcję kontrolną zewnętrzną (postanowienie TK z dnia 11 kwietnia 2005 r., SK 48/04, OTK-A 2005, z. 4, poz. 45, pkt 5 uzasadnienia). Nie ma wątpliwości, że uzasadnianie orzeczeń jest decydującym komponentem prawa do rzetelnego procesu sądowego. Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że uzasadnienie orzeczenia jest podstawą kontroli zewnętrznej orzeczenia przez organ wyższej instancji, bowiem dokumentuje argumenty przemawiające za przyjętym rozstrzygnięciem (wyrok TK z

dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05 , OTK-A 2006, nr 1, poz. 2, teza 4.3. uzasadnienia). Rzetelne, logiczne i zrozumiałe dla strony uzasadnienie wyroku umożliwia skuteczne wywiedzenie apelacji, gdyż stwarza możliwość stronie zapoznania się z argumentami przemawiającymi za przyjętym przez sąd rozstrzygnięciem. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Prawa Człowieka podkreśla się, że obowiązek sądu uzasadnienia swoich decyzji stanowi jeden z elementów prawa do rzetelnego procesu, wskazując stronom, że ich sprawa została właściwie przeprowadzona, a stanowiska wysłuchane. Gwarancja ta zwrócona jest jednak nie tylko wobec samych stron, urealnia bowiem równocześnie społeczną kontrolę wymiaru sprawiedliwości. Rzetelność ta jest oceniana, co istotne, z punktu widzenia omawianej problematyki, także w aspekcie efektywności wykorzystania każdego dostępnego środka zaskarżenia (por. Z. Broniecka, *Uzasadnienie wyroku w polskim postępowaniu karnym*, Warszawa 2014, s. 134-140). W sprawie H. przeciwko Grecji (...) podkreślił, że sądy krajowe muszą z odpowiednią precyzją wskazywać podstawy swoich rozstrzygnięć. To, między innymi, umożliwia oskarżonemu efektywne skorzystanie z prawa do odwołania się od wyroku (wyrok (...) z dnia 16.12.1992 r. w sprawie H. przeciwko Grecji, skarga nr (...), § 33-37; a także wyrok (...) z dnia 28.05.2009 r. w sprawie K., M. i K. przeciwko Rosji, skargi nr (...), (...), (...), § 25). Prawo do zapoznania się z uzasadnieniem rozstrzygnięcia traktowane jest zatem jako jeden z elementów prawa do rzetelnego procesu, przewidzianego w art. 6 Konwencji, choć prawo do dwuinstancyjnego rozpoznania sprawy karnej nie wynika z tego przepisu (K. Eichstaedt [w:] *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego* pod red. Dariusza Świeckiego – komentarz do art. 424 k.p.k., teza 11, stan prawny na 1 sierpnia 2019 roku). Jeżeli jednak państwo-strona Konwencji przewidziało możliwość wniesienia apelacji od wyroku, to musi też zapewnić do niej skuteczny dostęp, jak również rzetelność samego postępowania odwoławczego (P. Hofmański [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz*, tom I, red. L. Garlicki, Warszawa 2010, s. 305-306). Z orzecznictwa (...) wynika, że jakość uzasadnienia orzeczenia jest oceniana przez Trybunał właśnie przez pryzmat tego, na ile umożliwiło ono stronie zrealizowanie jej prawa dostępu do apelacyjnego etapu postępowania (por. w sprawie cywilnej: wyrok (...) z dnia 18 grudnia 2014 r. w sprawie N.A. przeciwko Norwegii, skarga nr (...), § 63; por. także wyrok (...) z dnia 7 marca 2017 r. w sprawie C. i B. przeciwko Słowenii, skargi nr (...) i (...), § 40). Reasumując na gruncie dotychczasowego orzecznictwa strasburskiego, konieczność formułowania przez oskarżonego zarzutów apelacji na podstawie niepełnej informacji o motywach podjętego rozstrzygnięcia zawartych w wadliwym uzasadnieniu wyroku może być zatem oceniana jako ograniczenie dostępu do apelacyjnego etapu postępowania i tym samym zasady rzetelnego procesu. Analiza wzorów formularzy urzędowych uzasadnień wyroków prowadzi do wniosku, że uzasadnienie sporządzone przy ich wykorzystaniu nie będzie spełniało kryteriów, wymaganych przez art. 424 § 1-3 k.p.k. w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz z art. 6 ust. 1-3 Konwencji.

Pogląd ten podzielił również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 sierpnia 2020 roku wydanym w sprawie I KA 1/20, a także Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 17 czerwca 2020 roku, II AKa 64/20, LEX nr 3055805.

Dlatego Sąd Rejonowy w Bydgoszczy sporządził uzasadnienie wyroku w taki sposób, aby spełniało wszystkie kryteria wymagane przez art. 424 § 1-3 k.p.k. oraz przy poszanowaniu prawa strony do rzetelnego procesu.

sSR Jakub Kościerzyński.

Z. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć właściwej Prokuraturze; odnotować w kontrolce.